NA TROPIE

DWUTYGODNIK MŁODZIEŻY HARCERSKIEJ



NR 1-2 ROK XVI.
1-31 STYCZNIA
1948 r.
CENA 20 zł.

Biblioteka Jagiellońska
1002780728

Z NOWYM ROKIEM

„Żegnając rok miniony, składamy hołd wielkiej pracy, dokonanej w ciągu tego roku w całym kraju na lądzie i na morzu, na roli i w kopalni, w fabryce i w urzędzie, w szkole i w laboratorium, składamy hołd pracy, dokonanej przez miliony prostych ludzi".

„Witamy Nowy, rozpoczynający się Rok z głęboką wiarą, że przyniesie on nam nowe, jeszcze wspanialsze sukcesy na wszystkich frontach naszej pracy nad odbudową i rozbudową Polski, nad umocnieniem fundamentów jej siły i bezpieczeństwa, że przyniesie on ludziom pracy dalszą poprawę bytu, spokój i pewność jutra".

„Rodacy! Życzę Wam wszystkim szczęśliwego i radosnego Nowego Roku, życzę Wam zadowolenia z pracy i pomyślności w życiu osobistym. Niechaj rok 1948 będzie rokiem umocnienia pokoju i twórczej pracy, niechaj będzie rokiem dalszego rozkwitu i chwały naszej Ojczyzny."

Tymi słowy żegnał Pierwszy Obywatel Rzeczypospolitej — Prezydent Bolesław Bierut — miniony rok 1947 i powitał nowy

Czy dobrze przeczytaliście te wielkie słowa i zrozumieliście ich głęboką treść?

Może się zapytacie, co one nas młodych obchodzą. Radzimy Wam wtedy raz jeszcze przeczytać je z większą niż poprzednio uwagą, bo inaczej bardzo się zawstydzicie.

Pomyślmy:

„Składamy hołd wielkiej pracy" — mówił nasz Prezydent. „Pracy dokonanej przez miliony prostych ludzi" „w kopalni, w fabryce i w urzędzie, w szkole i laboratorium."

A więc i nam, którzy zajmujemy dziś jeszcze ławy szkolne i tym, którzy już je opuścili i stanęli przy warsztacie codziennej pracy, Prezydent Rzeczypospolitej składa hołd.

Zastanówmy się więc, co zostało w minionym roku dokonane i jaki był z naszej strony udział w tej pracy. —

Wędrujące przez miasta i wioski zastępy, patrzą z zachwytem na powstające z gruzów gmachy, na nowe obszerne budynki szkolne, na błyszczące światłem elektrycznym wiejskie domostwa. Z dumą patrzą na coraz to nowe dymiące fabryki, na pędzące z hukiem pociągi, na pełne towarów okna sklepów wystawowych.

Wszystko to powstało dzięki niestrudzonej i ofiarnej pracy naszego narodu. — Napewno w tej pracy nie zabrakło i naszych młodych harcerskich rąk.

„Witamy Nowy, rozpoczynający się Rok z głęboką wiarą, że przyniesie on nam nowe, jeszcze wspanialsze sukcesy na wszystkich frontach." — Z mocną wiarą powitał rok 1948 Prezydent Rzeczypospolitej.

Jeśli w starym roku nie zabrakło pracy rąk harcerskich, napewno w 1948 roku staniemy w jeszcze bardziej zwartych szeregach na odpowiedniej nam młodym pozycji frontu wielkiej odbudowy. W nowym roku spełnimy jeszcze lepiej swe zadania wobec państwa, szkoły i domu.

Czego od nas spodziewa się rok 1948?

Jesteśmy młodzi. Jest nas przeszło 300.000. Wszędzie spotykamy harcerki w szarych i harcerzy w zielonych mundurach. —

Uczymy się w szkołach, korzystamy tam bezpłatnie ze zdobyczy nauki i techniki. Coraz więcej z nas otrzymuje odbudowane i nowe szkoły, nowe, piękne przyrządy szkolne i pomoce naukowe. Korzystamy z bogatych bibliotek i setek tysięcy podręczników szkolnych. Harcerstwo otrzymuje też pieniądze na prace organizacyjne i corocznie na wielką ilość obozów.

Na wszystko to przeznacza państwo olbrzymie sumy. Czy ten wydatek, zarobiony ręką robotnika naszego może pójść na marne? Czy wolno nam patrzeć spokojnie jak nasze matki, nasi ojcowie, starsze siostry i bracia, poświęcają nawet zdrowie w tym celu, aby nam i przyszłym pokoleniom, w Polsce było dobrze? Napewno nie!

Nasi ojcowie przekraczają przy swych warsztatach normę wydajności w pracy — my przecież możemy zrobić to samo w szkole. Spróbujmy na ławie szkolnej zdobywać wiedzę ponad normę, przekroczmy plan. Próbujmy tego samego w domu, w zastępie i w drużynie.

Pracujmy chociażby na małych odcinkach, a w sumie przy naszej liczebności wykonamy napewno piękną, wielką pracę w odbudowującej się Polsce. Wtedy spełnimy życzenia naszego Prezydenta, wtedy napewno z końcem starego roku, z dumą będziemy słuchać zaszczytnego sprawozdania z dokonanej, dalszej pracy dla naszej Polski.

„Na Tropie" pragnie w bieżącym roku dotrzeć do rąk każdej harcerki i każdego harcerza. Chce być Wam przyjacielem i towarzyszem w tej codziennej a wielkiej pracy; chce budzić zapał i entuzjazm, chce spełniać rolę informatora i łącznika, abyśmy korzystając z dorobku innych i dzieląc się własnymi doświadczeniami, wypracowywali lepsze i coraz lepsze osiągnięcia.

„Na Tropie" życzy więc Wam wszystkim, abyście znaleźli w 1948 roku pełne zadowolenie i szczerą radość w dziele wielkiej odbudowy.

WŁADYSŁAW SZLENGEL

Karta z Dziennika akcji

(Utwór poety który zginął w ghetcie warszawskim, napisany 10 sierpnia 1942)

Dziś widziałem Janusza Korczaka,
Jak szedł z dziećmi w ostatnim pochodzie,
Dzieci były czyściutko ubrane,
Jak na spacer niedzielny w ogrodzie.

Nosiły czyste fartuszki świąteczne,
Które dzisiaj już można dobrudzić,
Piątkami Dom Sierot szedł miastem,
Kn eją tropionych ludzi.

Miasto miało twarz przerażoną,
Masyw dziwnie odarty i goły,
Patrzyły w ulice puste okna,
Jak martwe oczodoły.

Czasem krzyk jak ptak zabłąkany,
Był podzwonnem śmierci bez racji,
Apatyczni jeździli rikszami —
Panowie sytuacji.

Czasem tupot i szurgot i cisza,
Ktoś w przelocie rozmowę miał spieszną,
Przerażony i niemy w modlitwie
Stał kościół ulicy Leszno.

A tu dzieci piątkami — spokojnie,
Nikt nie ciągnął nikogo z szeregu,
To sieroty — nikt stawek nie wtykał
W dłonie granatowych kolegów.

Interwencji na placu nie było,
Nikt Schmerlingowi w ucho nie dyszał,
Nikt zegarków w rodzinie nie zbierał
Dla spijaczonego Łotysza.

Janusz Korczak szedł prosto na przedzie
Z gołą głową, z oczami bez lęku,
Za kieszeń trzymało go dziecko,
Dwoje małych sam trzymał na ręku.

Ktoś doleciał, papier miał w dłoni,
Coś tłumaczył i wrzeszczał nerwowo:
— Pan może wrócić... jest pismo od Branda —
Korczak niemo potrząsnął głową.

Nawet wiele im nie tłumaczył,
Tym, co przyszli z łaską niemiecką:
Jakże włożyć w te głowy bezduszne,
Co znaczy, samo zostawić dziecko...

Tyle lat... W tej wędrówce upartej,
By w dłoń dziecka kulę dać słońca,
Jakże teraz zostawić strwożone,
Pójdzie z nimi dalej... do końca...

Potem myślał o Królu Maciusiu,
Że mu los tej przygody poskąpił,
Król Maciuś na wyspie wśród dzikich
Też inaczej by nie postąpił.

Dzieci właśnie szły do wagonów,
Jak na wycieczkę podmiejską w Lagbomer,
A ten mały z tą miną zuchwałą
Czuł się dzisiaj zupełnie jak Szomer.

Pomyślałem w tej chwili zwyczajnie,
Dla Europy nic przecież niewartej,
Że on dla nas w historię w tej chwili
Najpiękniejszą wpisuje kartę.

Że w tej wojnie żydowskiej, haniebnej,
W bezmiarze hańby, w tumulcie bez rady,
W tej walce o życie za wszystko,
W tym odmęcie przekupstwa i zdrady,

Na tym froncie gdzie śmierć nie oslawia
W tym koszmarnym tańcu wśród nocy
Był jedynym dumnym żołnierzem,
Janusz Korczak, opiekun sierocy.

Czy słyszycie, sąsiedzi zza murka,
Co na śmierć naszą patrzycie przez kratę?
Janusz Korczak umarł, abyśmy
Mieli także swoją Westerplatte.

W ROCZNICĘ WYZWOLENIA STOLICY

Styczeń 1948. Styczeń — miesiąc, który u każdego z nas wiąże się z żywym, gorącym wspomnieniem.

Tak, styczeń! Trzy lata temu padał taki sam biały śnieg jak dziś, lecz padał obficiej i mieszał się z czerwienią krwi.

To był styczeń 1945 roku!

Warszawa — zgnębione, zmęczone Serce Polski, zabiło nowym rytmem. Napięcie oczekiwania, cicha, nieśmiała radość zawładnęła narodem.

Polskie wojsko!? Wolność!?

Tak, stoją polscy żołnierze na wschodnim brzegu Wisły! Stoją, wsparci siłą sprzymierzonej Armii Czerwonej.

Warszawo! Idziemy! — wołają ich serca. Warszawo! Niesiemy Ci wolność!

Młode, żołnierskie ręce ściskają z miłością broń.

Ruszać, ruszać! Już do Warszawy!

Trzeba zdusić ogromną chęć wyrwania się z szeregu i pędzenia na oślep w bój. Trzeba czekać na rozkaz. Ach, jak to trudno!

Trzeba czekać, nie można inaczej. Zimowa ofensywa wschodu musi przynieść ostateczną klęskę hitlerowskim Niemcom. Musi być dobrze zaplanowana i przygotowana.

Nareszcie! Wszystko gotowe! Już można uderzyć na wroga z całą pewnością zwycięstwa.

Warszawo! Niesiemy Ci wolność!

Zahuczały armaty, plunęły gorącym ogniem olbrzymie, radzieckie działa. Zabulgotała krew.

Za wolność, za naszą i waszą!

Żołnierze Pierwszej Polskiej Armii ramię w ramię z żołnierzem radzieckim szli z szaleńczą brawurą do boju!

Zdobyć, oswobodzić Warszawę! Wypędzić raz na zawsze Niemca z ziemi słowiańskiej, zmiażdżyć hitlerowców — to wspólny, wielki cel walczących wojsk!

* * *

17-go stycznia 1945 rok! Warszawa wolna! Huknęły działa! Zachwiały się ruiny bohaterskiej Warszawy! Zabiły serca! To na wiwat! To na cześć bohaterskiego żołnierza, to z radości ogromnej strzelano z najpotężniejszych armat!

Wojsko polskie w Warszawie! Kościuszkowcy w Stolicy!

Warszawa widzi pierwszy przemarsz swych synów.

A zwycięskie wojska patrzą pełne grozy na oswobodzone miasto: Jedna wielka ruina!

— Co z Ciebie zrobili Stolico?!! Jedna myśl łączy walczących: jeszcze nie jesteśmy u celu! Jeszcze daleka nasza droga! Obraz Warszawy da nam nowe siły, obraz Warszawy popędzi nas pod Berlin.

Tylko Garnizon Stołeczny zatrzymuje się w mieście. Reszta wojska gna niemieckiego barbarzyńcę na zachód. Nie spocznie prędzej, aż sztandary złączonych w boju narodów zatrzepocą dumnie na gruzach Berlina.

* * *

To było w styczniu. Trzy lata temu.

Warszawa zaczęła żyć na nowo. Wzruszające wspomnienie: pierwszy Prezydent Warszawy gen. Marian Spychalski obejmuje urzędowanie. Z Lublina przyjeżdża Rząd Polski. Warszawa nie przestanie być stolicą Polski!

Gruzy, ruiny, przekraczające wszelkie wyobrażenia o zniszczeniu, nie odstraszą jednak tych, którzy na gruzach zaczną budować nowe życie. Garną się do Warszawy rozproszeni po kraju mieszkańcy, ciągną z zagranicy więźniowie hitlerowskich obozów. Wracają do ukochanego miasta, aby w nim zacząć najcięższe w dziejach Polski życie. Wracają, pełni wiary i uporu, wracają gnani myślą, że przecież Warszawa musi być! Żyć musi i przewodzić w nieustępliwej woli pracy dla Nowej Polski.

Żyj i przewodź — Warszawo, stolico Ludowej Polski!

W. L. BRUDZIŃSKI

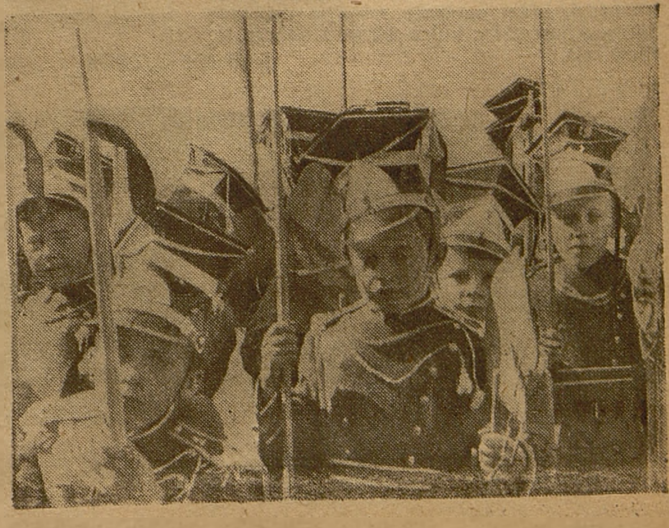
Powstańcom Warszawy

Nie pozwalają zapomnieć
O Was w dniach wielkich jedności
We wspólnych dołach ogromnych
Odkryte znów Wasze kości.

Śmierć równa była, jednaka,
I przeznaczona dla wielu:
Kanonier tam leży z AK
Obok żołnierza z AL-u.

Tak samo im płonął krwawy
Na niebie, gdy szalał von Bach,
Sztandar męczeńskiej Warszawy
I żegnał idących we łzach.

Z prawd jedna zostaje, żywa,
Pamiętaj człowiecze i wiedz:
Że jedność bratnia, prawdziwa
Powstaje przez walkę i śmierć.



Zuchy w całej Polsce obchodziły wraz z harcerkami i harcerzami rocznice powstań.



Nowe władze Z. W. M.

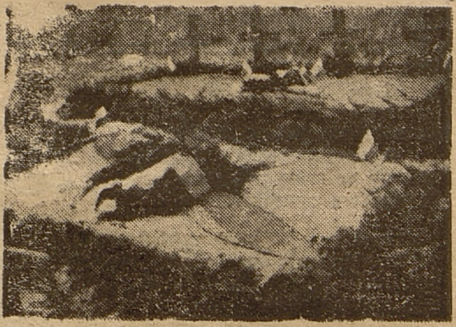
4 stycznia odbyło się plenarne zebranie Zarządu Głównego Z. W. M. Omówiono na nim sprawę akcji organizacyjnej dla realizacji postanowień I Krajowego Zjazdu Z. W. M. Szczególnie dużo uwagi poświęcono omówieniu możliwości zacieśnienia współpracy między organizacjami młodzieżowymi, które przecież powinny coraz lepiej i przyjaźniej ze sobą współpracować i współżyć.

Młodzież polska rozumie, że jej wkład w odbudowę kraju jest nieodzowny, że może bardzo dużo dokonać na najrozmaitszych odcinkach odbudowy, że jako przyszłość narodu musi dążyć do jaknajlepszego przysposobienia zawodowego i wojskowego, dlatego też na zebraniu Zarządu Głównego Z. W. M. z wielkim zapałem omawiano możliwości realizacji zadań młodzieży i zwiększenie jej udziału w odbudowie państwa.

Na tym zebraniu wybrano również Prezydium Zarządu Głównego Związku.

Przewodniczącym został kol. Janusz Zarzycki, Wiceprzewodniczącym — kol. Jerzy Morawski, Sekretarzem Generalnym — kol. Władysław Goralski, Sekretarzem od spraw wych. oświatowych — kol. Czesław Maziarz, Członkiem Prezydium — kol. Halina Sokorska, Zenon Wróblewski i Feliks Kędziorek.

Zarząd Z. W. M. wyraził pełne uznanie i gorące podziękowanie za niestrudzoną i owocną pracę ustępującym kolegom Aleksandrowi Kowalskiemu i Mieczysławowi Majewskiemu.



I D. H. z Świnioujścia uporządkowała opuszczone groby alianckich lotników

Z ŻYCIA Z. H. P. ZAGRANICĄ

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO W CZECHOSŁOWACJI

Miła wiadomość do nas dotarła.

Na terenie Czechosłowacji został powołany przy Stow. Młodzieży Polskiej na Zaolziu Związek Harcerstwa Polskiego w Czechosłowacji. Naczelnikiem został wybrany dh Henryk Jasiczek.

W obecnej chwili Z. H. P. w Czechosłowacji liczy przeszło 500 członków, w tym wielu harcerzy, którzy już dawno przed wojną należeli do naszej organizacji.

Przyjazne stosunki, panujące między obuma bratnimi naszymi narodami, przyczyniły się do wskrzeszenia na terenie Czechosłowacji naszej organizacji, która jeszcze bardziej przyczyni się do zacieśnienia więzów, współpracy między obu krajami słowiańskimi.

W AUSTRII TEŻ ŻYJĄ POLSCY HARCERZE

Niedawno otrzymaliśmy list od polskiego harcerza z Wiednia, w którym opisuje nam pracę drużyny harcerskiej.

Natychmiast po zajęciu Austrii przez wojsko Armii Sprzymierzonych, mimo wielkich trudności, kilku harcerzy założyło pierwszą drużynę harcerską, która wkrótce dobrze się rozwinęła.

Harcerze marzyli jednak ciągle o powrocie do kraju i powoli zaczęli opuszczać Austrię.

Drużyna topniała i malała. Pracowały już tylko pojedyńcze zastępy dwóch drużyn żeńskich, kierowane przez dhnę phm. Theuerle-Wroniankę.

We wrześniu, wraz z rozpoczęciem roku szkolnego, postanowiono zebrać pozostałych jeszcze w Austrii harcerzy i zorganizować na nowo pracę drużyny.

Konsulat Polski we Wiedniu postanowił przyjść z pomocą na nowo tworzącej się drużynie.

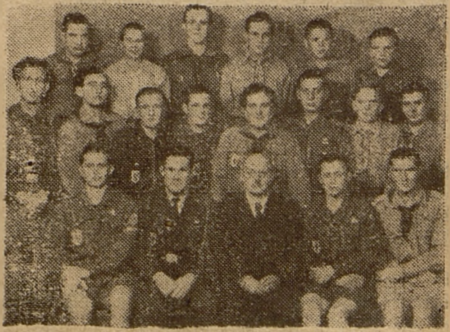
Harcerze otrzymali izbę w budynku konsularnym. Umeblowali ją własnym przemysłem „mebelkami firmy Z. H. P. Wiedeń", jak pisze nasz korespondent.

Harcerzom w Austrii nie wolno narazie urządzać obozów, ani nawet prowadzić musztry, mimo, że władze allianckie i austriackie uznały tę drużynę harcerską.

Harcerze wiedeńscy muszą się borykać z różnymi trudnościami. Nie mają ani mundurów, ani sprzętu, ani lektury, mimo to nie zrażają się i chcą również pracować dla Polski Ludowej.



W czasie akcji zimowej w Zakopanem drużyny hufca bielskiego zaprawiały się pilnie do przyszłych zawodów narciarskich.



...ruktorska drużyna kolejowa z Chojnic w dniu rocznicy swego istnienia.

I W NIEMCZECH





Harcerki i Harcerze z Weinsbergu zapowiedzieli, że w przyszłym kiermaszu też wezmą udział.

Kochane Druhny!

Dziękuję bardzo Chorągwiom, Hufcom i drużynom za nadesłane życzenia świąteczne i noworoczne. Chcę wierzyć, że miłe słowa jakie otrzymałyśmy od Was z kraju i zagranicy są wyrazem szczerej woli wspólnego szukania lepszych dróg służby Polsce Ludowej.

Liczę na Was w tej pracy.

Czuwaj!

Naczelniczka Harcerek
Hm. Dewitzowa Wiktoria

Obrady programowe

Okres wakacji zimowych był pracowity. W dniach od 28. XII. 1947 — 12. I. 1947 odbyły się obozy-konferencje Głównych Kwater.

Nowa akcja letnia

W Łodzi pod kierownictwem hm. Kosińskiego harcerze radzili nad przyszłą akcją letnią i nad sprawami programowymi. Zastępy tego obozu porozjeżdżały się do Szczecina, Jeleniej Góry, Olsztyna, by na miejscu



ustalić przyszłe dla nas zadania. Radiowcy zaś zradiofonizowali wieś pod Łodzią.

Akcja prasowa

W Zakopanem odbył się obóz prasowy, który prowadziła dhna Nacz. hm. Dewitzowa. Tu uczestnikami byli redaktorzy pism harcerskich oraz współpracownicy prasy harc. Radzono nad planem akcji wydawniczej Z. H. P., dot. obecnych wydawnictw i mających być wznowionymi.

Interesujące obrady programowe prasy zaszczycili swą obecnością bawiący w Zakopanem: Min. Aprowizacji Lechowicz i Wiceminister Przem. i Handlu Rumiński.

Od Administracji

Zwracamy się do naszych Czytelników z prośbą, aby stwierdzili, czy adresy na przesyłkach są zgodne. Ewent. braki prosimy uzupełnić w terminie do 15 lutego br.

Zwracamy również uwagę, że wszelkie wpłaty na poczet prenumeraty za „Na Tropie" wzgl. „Czuwaj" należy przekazywać na nasze konto P. K. O. nr III/5299. Na odwrocie odcinka czekowego prosimy podawać poza dokładnym adresem również numer swojej kartoteki (podany w adresie na przesyłce) oraz cel wpłaty.

Otrzymaliśmy wpłaty za pośrednictwem P. K. O.:

1. zł 70,— — odcisk pieczęci pocztowej Włocławek — 11. I. 47. Brak nadawcy.
2. zł 70,— — odcisk pieczęci Wocławek — 11. I. 47. — Brak nadawcy.
3. zł 680,— — odcisk pieczęci Henryków k. Warszawy — 19. IV. 47. Brak nadawcy i na co pieniądze wpłacono.

Prosimy o uzupełnienie wyżej wyszczególnionych wpłat.

Zawiadamiamy naszych Czytelników, że prenumerata 1 egzemplarza „Na Tropie" wynosi w roku bieżącym 100,— zł kwartalnie i płatna jest z góry na nasze konto P. K. O. nr III/5299. Prenumerata ta uwzględnia miesięcznie 2 numery, czyli kwartalnie 6 numerów. W razie wydania tylko 1 numeru miesięcznie prenumerata zostanie automatycznie zaliczona na następny kwartał.

HISTORIA Gałganianek

Gałganianki zyskują ojca

— Ja ci mówię, że jej się to wszystko śniło. Wiem przecież, jaka Hala jest.

— Cicho, nie dokuczaj jej. Tyle miała przykrości z tą swoją ciotką.

Czerwone od płaczu oczy Zaklętej budzą szczere współczucie. Wszystko poszło o to dane słowo. Hala upierała się, że musi dotrzymać obietnicy, odwiedzić dziwnego pana. Ciotka w żaden sposób nie chciała pozwolić.

— Bój się Boga, dziewczyno, jakiś dziwak spotkany na ulicy, wariat, a może bandyta, a ty sama chcesz mu w ręce leźć! I ja mam na to pozwolić? Nic z tego nie będzie!

Daremnie Hala błagała, daremnie wuj wstawiał się za nią. Ciotka była nieubłagana.

— Co ty znów! Robotę zostawię a z głupim dzieciakiem po jakichś malarzach będę latała. Samej jej przecież nie puszczę...

Więc wuj pogłaskał ukradkiem Halę po mokrym policzku i poszedł do pracy. Dziewczynka w milczeniu poszła do szkoły.

A ja i tak pójdę, ja i tak pójdę — szeptała do siebie.

W szkole cała rzecz stała się oczywiście wspólną sprawą siódemki: iść czy nie iść? Tu dane słowo, — a tu zakaz ciotki. Co robić??

— Pomyślmy spokojnie — powiedziała Irusia.

Hali ciotka ma rację, że się niepokoi. Są przecież wypadki porywania dzieci.

Gdyby mogła pójść z nią, to by poszła, wtedy Hala byłaby bezpieczna na wszelki wypadek. Sama nie może iść w żadnym razie.

— A gdybyśmy z nią poszły wszystkie razem??? — rzuca Krysia, patrząc ze współczuciem na bledziutką twarzyczkę Zaklętej.

— Wszystkich nas przecież nie porwie.

Krysia patrzy na Irusię. Irusia kiwa głową przyzwalająco.

— Zastęp pójdzie z tobą — decyduje Krysia — przestań się już martwić.

Zaklęta obejmuje Irusię za szyję i moczy jej kołnierzyk resztką niewypłakanych łez.

* * *

Nareszcie skończyło się 5 lekcji i siódemka pospieszyła za Halą, która bacznie ogląda bramy domów.

— Mówię ci, że jej się to śniło. Zobacz, nie zna nawet numeru, — ale właśnie wbrew wątpliwościom Mirki, dziewczynka zatrzymuje się przed bramą wysokiej kamienicy.

— To tu — mówi zdecydowanie — musimy teraz zapytać, gdzie mieszka malarz.

Weszły na klatkę schodową. Dozorca był na parterze.

— Przepraszam pana, gdzie tu mieszka malarz?

— Co maluje obrazy — kończy Ala.

— Szóste piętro. Winda nieczynna, muszą panienki iść piechotą.

Idą wszystkie razem.

Na ostatnim piętrze są tylko jedne drzwi. To tu!

Krysia stuka energicznie. Cisza. —

Stuk, stuk, stuk —

Kto tam?

Milczenie. Jak tu powiedzieć, kto??

— To ja, Hala — mówi Zaklęta — przyszłam, jak obiecałam.

Drzwi otwierają się z brzękiem łańcuszka. Wysoki, siwy pan w szarym fartuchu uśmiecha się wyraźnie wzruszony.

— Więc jednak przyszłaś, więc jednak przyszłaś...

— Przyszłyśmy wszystkie z Halą — odpowiada wysuwając się naprzód Krysia.

— Ciotka nie mogła z nią przyjść. Więc my przychodzimy całym zastępem.

Na wszelki wypadek — dorzuca zdecydowanie Mirka.

— Ach tak — śmieje się dziwny pan — nie pomyślałem o tym. No pójdźcie dalej. Dawno już moja dziupla nie widziała tylu gości. Przez ciemny korytarz weszły do jasnego pokoju.

— Jak tu dziwnie. —

Światło wpada przez okna, zasłonięte żółtymi firankami i przez sufit, w którym są także wprawione szyby. Pod sufitem kolorowe zasłony.

Meble dziwne: jakieś fotele i zydle, długi stół, zawalony papierami. Tapczan, sukno na podłodze. Cała jedna ściana zajęta książkami.

— Jak tu dziwnie!

— Popatrz, ile obrazków —

Rzeczywiście, na stołach i fotelach leżą płótna i szkice jeszcze bez ram. Inne, już oprawione, wiszą na ścianie.

— Czy można będzie obejrzeć wszystko? To prawdziwa pracownia malarska, prawda?

— Myślę, że tak. Pokręćcie się teraz, ile chcecie, potem musi być spokój; będziemy pracować z Halusią.

Malarz uśmiecha się do dziewczynki. Zaklęta odpowiada mu serdecznym spojrzeniem.

— Jak się nazywa taki rysunek? — pyta Ala.

— Ta główka — to pastela — rysuje się kredkami, a tamto akwarela — malowana farbą wodną.

— A czy ten duży obraz jest olejny?

— Tak — widzę, że się trochę znacie na sztuce.

(C. d. n.)

Administracja nasza otrzymuje stale zamówienia o dostarczenie „Na Tropie" nr 1/2 z dn. 1 listopada 1946. Chcąc spełnić życzenia swoich Czytelników, przewidujemy ponowne wydanie powyższego numeru z chwilą otrzymania dostatecznych zgłoszeń. W związku z tym prosimy o nadsyłanie zamówień na nr 1/2 „Na Tropie" w terminie do 30 marca br.

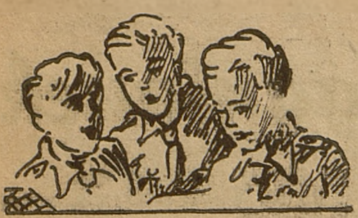
Uwaga! W Administracji naszej są jeszcze do nabycia ubiegłe numery „Na Tropie" oraz „Czuwaj". Na życzenie wysyłamy komplet wydanych dotychczas numerów „Na Tropie" od nr. 3 do 21 po zniżonej cenie 210. —zł.



Wytwórnia Artykułów Harcerskich

EDWARD NOWAK

w Niwce



SPRAWY ZASTĘPOWYCH



Druhu Zastępowy!

Do Ciebie i do Twej braci chcę dzisiaj skierować te słowa w sprawie nart, ich konserwacji oraz różnych kłopotów z nimi związanych. Sprawa to jest nie małej wagi, jeśli nie chcemy w czasie wycieczki narciarskiej mieć poważniejszych kłopotów.

Ponieważ w zastępie posiadacie narty, niechaj Twoją ambicją będzie, że chłopcy będą je posiadali należycie utrzymane. Jak to należy uczynić, podaję poniżej.

Przede wszystkim więc zmyjemy płozy naftą lub benzyną i wygładzimy je papierem szmerglowym. Boki nart, o ile są zaokrąglone, wygładzamy i zaostrzamy. Wierzch nart należy dokładnie zapokostować a ślizgi wysmarować olejem lnianym, po czym dać im wyschnąć w ciągu kilku dni.

Po wyschnięciu spód nart oraz kanty, rozgrzewamy ostrożnie przy piecu i pokrywamy terem (przy pomocy pędzelka). Tym sposobem uelastycznimy i zabezpieczymy je przed pęknięciami.

Wiązania nart musimy również starannie przejrzeć. Naderwania trzeba naprawić. Paski, części metalowe nasmarować tłuszczem (można nabyć go w sklepach sportowych).

To wszystko nie uchroni nas przed kłopotami w czasie wycieczki, bo zdarzają się one nawet dobrym narciarzom. Najwięcej wypadków bywa z wiązaniami. Przy tak zwanych kandaharach może pęknąć linka stalowa, wtedy jedyną radą będzie założenie nowej, zapasowej. Ponieważ jednak w większości posiadamy wiązania paskowe i tu najczęściej pękają właśnie paski, dlatego też, udając się na wycieczkę, dobrze jest mieć zapasowe paski oraz najpotrzebniejsze narzędzia do pracy rymarskiej, jak świderek i inny. Świderek służy do robienia dziur w paskach dla nitów. Oczywiście, że mogą się nam przydarzyć i inne wypadki, jak pospolite złamanie narty. Wtedy tylko przy pomocy kawałka blachy (z puszki od konserw) i kilku małych gwoździ naprawimy uszkodzenie a tym samym zapobiegniemy tragedii i będziemy mogli wrócić na tych samych nartach do domu, gdzie naprawimy solidniej wszelkie uszkodzenia. Zaznaczamy, że każde złamanie narty musi być sklejone (najlepiej klejem kazeinowym tzw. Certusem) i obite cienką blachą przy pomocy małych gwoździków.

Po każdej wycieczce musimy narty wysuszyć, oczyścić i wysmarować. Susząc narty, stawiamy je dziobami w dół, należy przy tym pamiętać, żeby nie stawiać ich zbyt blisko pieca, bo mogą popękać lub nawet przypalić się. Smarując, używamy najpierw smaru podkładowego, który oszczędza nam narty a następnie używamy smarów odpowiednich do śniegu i rodzaju jazdy (a więc np.: na firn weźmiemy do smarowania klister itd.). Najpopularniejszym smarem jest zwykła świeczka, lecz zbyt szybko ulega ona starciu.

Prócz desek pozostają nam jeszcze części metalowe, które powinny być utrzymane zawsze w stanie natłuszczenia.

Rzecz bardzo dużej wagi w czasie zimy, to buty. Najlepsze byłyby narciarskie oryginalne, ale nie każdy takie posiada, dlatego musimy dostosować każde inne do tego, żeby można je było wykorzystać nawet do jazdy na nartach. Konserwacja butów, to ważna czynność. Tutaj na pierwszy plan wysuwa się odpowiednie natłuszczenie. Tłuszcz może być w różnej formie Najlepszy będzie tran, maść tranowa a później specjalne tłuszcze do skóry lub wazelina. Buty trzeba smarować nietylko z wierzchu, ale także podeszwy od spodu. Natłuszczać buty dopiero po wysuszeniu ich w ciepłym miejscu, bo inaczej tłuszcz nie będzie wsiąkał w skórę. Uważać, aby nie suszyć butów w zbyt gorącym miejscu, bo skóra może tak zeschnąć, że nie będziemy mogli w nich chodzić. Uważać należy na noski i obcasy; jeżeli je zetniesz, to daj odrazu do naprawy, bo najbardziej niszczą się buty z powodu takich małych uszkodzeń. Do butów bardzo są potrzebne kamaszniki, które zapobiegają wsypaniu się śniegu do cholewek.

To że należy się odpowiednio ciepło i wygodnie ubrać, sam chyba wiesz równie dobrze jak i ja. Dlatego nie będę pisał, jakie są najodpowiedniejsze spodnie narciarskie, jaka wiatrówka, swetr, nauszniki, rękawice.

Dobrze wyposażeni, możemy śmiało ruszyć na wycieczkę narciarską.

Życzę Tobie i całemu zastępowi szczęśliwych harców. Twój Ziemowit.



Najnowszy model nart z napędem rakietowym.

Nie zamykamy kręgu

Wasz zastęp jest już „stary" i wypróbowany. Przeżyłyście razem tak, w ósemkę, rok czy dwa lata. W kronice przewijają się obrazy różnych chwil Waszego życia. Macie własne formy, w ramach drużyny podejmowałyście różne prace, razem byłyście odpowiedzialne za ich wykonanie, macie „kącik zastępu" w izbie drużyny i macie tajemnice tylko Wasze. To dobrze!

Ale pomyślcie czy nie zamknęłyście za mocno Waszego kręgu do Was ośmiu, czy nie za bardzo odgrodziłyście się od innych dziewcząt, innych zastępów, od całej drużyny. Czy wśród Waszych myśli nie przewijaja się chociaż może nikle i słabo... Tylko my, nikogo więcej do zastępu nie potrzebujemy! — a obok tego... Tylko nasz zastęp jest dobry — wszystkie inne są do niczego!

Pomyślcie o tym!

Może któraś z dziewcząt, „nowa" chce wstąpić do harcerstwa i wejść do zastępu. Jeśli nie ma w drużynie zastępu próbnego i wtedy nie powinna mieć zamkniętego utrudnionego wstępu do Was. A jeśli już jest harcerką i należała do innej drużyny, to przecież jeszcze łatwiejsze musi być jej wejście do waszego zespołu. Z początku, jeśli jej nie znacie i ona Was nie zna, wynikać będą pewne różne trudności. Tak zresztą jak i we wszelkim życiu między ludźmi, którzy jeszcze się nie znają. Ale to, że ona jest „nowa", nie może być powodem, byśmy się źle, obco, czy niechętnie do niej odnosiły. Jej też będzie trudno, może trudniej niż Wam, przyjąć z początku formy, w układaniu których nie współdziałała, dotrzeć się do Was wszystkich. Jeśli tylko będzie chciała pracować zgodnie z całym zastępem, współtworzyć dalszy ciąg jego życia, musicie przyjąć ją z jak największą serdecznością, ułatwić jej pierwsze chwile i już nigdy nie dzielić się na stare i nowe.

Nigdy nie wolno Wam czuć się jakimś klanem, do którego wszystkim obcym wstęp jest wzbroniony, a który czuje się lepszym od wszystkich innych zastępów.

Teraz druga sprawa. Wasz zastęp obok trzech czy czterech innych, wchodzi w skład drużyny. Wszystkie zastępy razem tworzą drużynę, w której układa się pełne, harcerskie życie wszystkich dziewcząt. Drużyna dopiero jest samoistną jednostką organizacyjną. To czego nie mogłybyście przeprowadzić w osiem, możecie wykonać i osiągnąć całą drużyną.

Między zastępami nie może istnieć nigdy rywalizacja czy zawiść, ale współżycie, współpraca i współzawodnictwo, pojęte jako chęć wniesienia jak najwięcej we wspólne życie i wspólnie przez drużynę podjęte prace.

A teraz, gdybyśmy ujęli tę sprawę szerzej. Czasem to przywiązanie do swojego zespołu przeradza się w jakąś nie harcerską postawę, w zagubienie związku organizacyjnego.

Tylko w tym zastępie! — tylko w tej drużynie! — gdybym musiała przejść gdzie indziej, to wolałabym w ogóle nie należeć do harcerstwa! — Swój zastęp, swoja drużyna, przywiązanie i uczucie do znanych dziewcząt, do zastępowej czy drużynowej, związanie z pewną tradycją, atmosferą, formami zespołu, z jego stylem pracy przygłusza właściwy cel i powód należenia do harcerstwa. A tak nigdy być nie powinno i nie może!

Dopiero na tle form całej organizacji mogą rysować się indywidualne formy życia drużyny czy zastępu.

Każdy zastęp, każda drużyna, jest dobrym zespołem, siostrzaną gromadą, w której można zdobywać postawę harcerską.

A jaki jest nasz stosunek do innych dziewcząt, do tych, które do harcerstwa nie należą?

Nie jesteśmy ani lepsze ani doskonalsze od innych — może często nawet dlatego szukamy zespołu, że same nie możemy sobie dać rady z trudnościami. I dlatego praca zespołu daje lepsze osiągnięcia. Ideał nasz jest przecież ideałem ogólno-ludzkim. Różnimy się tylko metodą pracy, sposobem, w jaki chcemy wnosić nasz wkład w życie środowiska i w budowę lepszego świata.

Jaga

Z KSIĄŻECZKI ZASTĘPU „PŁOMIENI"

Plan zdobywania sprawności „zdobniczki"
(listopad, grudzień)

1. Udekorowała artystycznie salę na konkurs drużyny lub hufca w związku z kiermaszem.
2. Wykonała artystycznie plakat i program w związku z kiermaszem.
3. Zrobiła kostium do inscenizacji w związku z uroczystościami kiermaszowymi.
4. Wykonała kilka ilustracji do kroniki drużyny w związku z kiermaszem.
5. Wykonała 1 przedmiot do ustrojenia izby drużyny; jeden do naszej izby, drugi do sali szkolnej na wystawę kiermaszową.
6. Ubrała choinkę (przynajmniej 10 ozdób własnoręcznych).

6a) 10 ozdób przygotowała do rozsprzedaży na kiermaszu. Zabawki wg. ludowych polskich wzorów.

7. Przedstawiła 2 przedmioty z ekwipunku osobistego ozdobione przez siebie.

Punktacja prac zastępu w związku ze sprawnością zdobniczki.

	1	2	3	4	5	6	6a	7
Hala	8	9	10	10	10	10	10	10
Jadzia	8	8	9	8	9	10	10	10
Anka	6	7	9	8	8	10	10	9
Teresa	6	6	7	7	8	10	10	9
Janka	8	8	8	9	8	10	10	9
Stacha	8	6	8	7	8	10	10	8
Nina	7	6	7	7	8	10	10	8
Wanda	7	8	9	8	9	10	10	9

Sprawozdania ze zbiórek

10. XI. 1947.

Plan: — Pieśń zastępu.
Jakie sprawności przeprowadzimy w związku z kiermaszem (wybór z książeczki sprawności).
Ćwiczenie w grupach: jak przeprowadzić wybraną sprawność (zrobienie planu).
Przepisanie ustalonego planu do zeszytów harcerek.
Wywiad: gdzie zdobyć pomoc, wzory, materiał do sprawności.
Przerysowanie wzorów zabawek choinkowych na kiermasz.

Wykonanie: Wybrałyśmy sprawność zdobniczki.
Ułożyłyśmy plan zdobywania tej sprawności w siedmiu punktach — 2, 4, 5, 6a, 6 i 7, robimy indywidualnie, 8 będzie konkurs naszych prac i ich ocena. Punkt 1 i 3 wykonamy całym zastępem na zbiórce. Z wywiadu przyniosłyśmy wzory zabawek, dwie książki o zdobnictwie, obiecaną pomoc kierownika szkoły, prof. szkoły przemysłu artystycznego i mamusi Jadzi.

Uwagi: Przy ozdobach choinkowych wolno nam wykorzystywać wszystkie wzory, dwie ozdoby powinny być wykonane według własnych pomysłów. Wzór na przedmiotach z ekwipunku osobistego, nie może być odrysowany, afisze i programy mogą być wykonane różną techniką, ale wg własnej kompozycji.

25. XI. 1947:

Plan: — Pieśń zastępu.
Wystawa zdobytych afiszów (ćwiczenie międzyzbiórkowe: szukamy wzorów i sposobów wykonania afiszów).
Czytamy wyjątek z książki „Technika Reklamy".
Kim, zgadywanka, żywa reklama. Śpiew: piosenki dziecięce.

Wykonanie: Wystawę afiszów zrobiłyśmy na korytarzu i w dwóch salach szkolnych (pracowałyśmy trójkami). Hela ze szkoły zdobniczej i pan kierownik, skrytykowali rozmieszczenie afiszów i wytłumaczyli jak należy rozmieszczać obrazy w domu i na wystawach. Po poprawieniu wystawy czytałyśmy wyjątek z książki „Technika Reklamy".

Uwagi: Ćwiczenie międzyzbiórkowe udało się. Najładniejsze są afisze z uroczystości szkolnych na Św. Mikołaja, afisze kinowe i projekty uczniów ze szkoły przemysłu artystycznego. Hala przyniosła 7 sztuk, Jadzia 9. Ania ma uzupełnić nasz zbiór piosenek, śpiewanymi dziś piosenkami dziecięcymi.
Zaprojektowałyśmy tekst do naszego afisza kiermaszowego. Ćwiczenia z afiszami bardzo się druhnom podobały:
1. na spostrzegawczość (Kim).
2. zgadywanka (każda śpiewała piosenkę w związku z afiszem).
3. żywa reklama (inscenizacja trójkami). Przypomniałyśmy i prześpiewałyśmy 16 piosenek dziecięcych. Ania nauczyła nas nowej „Wesele u królików".

10. XII. 1947:

Plan: (W domu Jadzi).
Pieśń zastępu.
Poprawienie projektów kostiumów.
Przykrojenie i szycie.
Śpiew i czytanie książki „Pojednanie".

Wykonanie: Mama Jadzi poprawiła nasze projekty kostiumów do przedstawienia kiermaszowego („Jaś w kraju zabawek") i pomogła przy kroju. Uszyłyśmy 4 kostiumy dla krasnalka, pajacyka, żołnierzyka i lalki. Wykończymy w domu.
Czytanie się nie udało. Śpiewałyśmy zato przez cały czas. Nauczyłyśmy się nowej piosenki o jeżu.

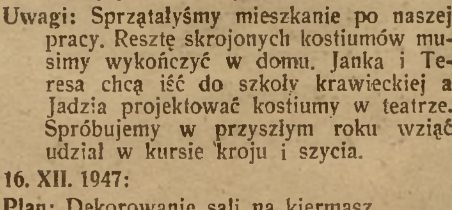
Uwagi: Sprzątałyśmy mieszkanie po naszej pracy. Resztę skrojonych kostiumów musimy wykończyć w domu. Janka i Teresa chcą iść do szkoły krawieckiej a Jadzia projektować kostiumy w teatrze. Spróbujemy w przyszłym roku wziąć udział w kursie kroju i szycia.

16. XII. 1947:

Plan: Dekorowanie sali na kiermasz.
Dwie — ściany, afisze; dwie — choinkę; dwie — odgrodzenie stoisk od sali; trzy — scena.

Wykonanie: Zbiórka zajęła nam dwie godziny. Materiały zdobnicze i potrzebne narzędzia przyniosła każda z domu. Miałyśmy niechcący ćwiczenie samarytańskie (skaleczony palec i krwotok z nosa, bo Stacha spadła z drabiny).

Uwagi: Na każdą zbiórkę trzeba przynosić apteczkę. Najwięcej zrobiła Teresa. Postanowiłyśmy zaprosić dzieci z przedszkola i zrobić dla nich bal i zawody. Nasz zastęp przeznacza 12 zabawek na nagrody. Zgodę drużynowej już mamy, inne zastępy przyłączą się do naszej pracy.



Co odpowiada kalendarz

Styczeń, luty — śnieg, mróz, ślizgawica. Ścieżki, mniej uczęszczane ulice, pełne rozdeptanego śniegu.

Na korytarzu szkolnym często ślady błota. W szatni kapie z zaśnieżonych płaszczy. Boisko szkolne zasypane. Na oblodzonych schodach przedszkola dzieciaki niejednokrotnie nabiły sobie guza. Stromą ulicą dolną niebezpiecznie iść — chłopcy wyślizgali tor lodowy. Wieczorem jakaś kobieta złamała na nim nogę.

Nasza pomoc zimowa.

1. Zrobimy łopatę do odgarniania śniegu. Odśnieżymy drogę do naszej szkoły. Będziemy walczyli ze śniegiem i błotem w naszym mieście.
2. Szkoła dostanie od nas „wycieraczki" do nóg i z brzeziny zrobione miotełki do palt i obuwia. Zorganizujemy „na wesoło" służbę w szatni. Oczyścimy plac pod ślizgawkę.
3. Zdobędziemy zapas piasku. Będziemy mieć pod stałą opieką dojście do przedszkola. Wytropimy ślizgawice w mieście i zasypiemy je. Urządzimy doskonały tor na górce za miastem i zaprosimy tam spotkanych „kolegów".
4. Zrobimy osiem par ślizgów dla drużyny i osiem dla naszego „Domu Dziecka". Nauczymy dzieci kierować saneczkami i jeździć na ślizgach.
5. Uodpornimy nasze buty na śnieg i błoto, tranem, olejem lnianym lub świecą stearynową.
6. Wywiesimy w „gazetce szkolnej" przepis, jak się chronić przed zaziębieniem i odmrożeniem. Skompletujemy naszą apteczkę.

Wszystko to podpowiedział nam kalendarz, a my korzystając z jego rad mamy przez dwa miesiące pyszne zbiórki zastępu i drużyny. Wszystko tam jest: tropienie i majsterkowanie i śpiew i gry terenowe i pionierka nawet.

III Drużyna
w Klonowicach.

Czy czytasz prasę harcerską?...

„Na Tropie" — Pismo Młodzieży Harcerskiej — Dwutygodnik. Prenumerata kwartalna 100,— zł. Redakcja i Administracja, Katowice, ul. Plebiscytowa 1. P. K. O. nr III/5299.

„Drogi" — Pismo Drużynowych Harcerek — Miesięcznik. Redakcja i Administracja, Warszawa, ul. Łazienkowska 7. Główna Kwatera Harcerek. Cena numeru 40,— zł. Prenumerata półroczna wraz z przesyłką 200,— zł.

„Biuletyn Harcerski" — Biuletyn Pracy dla Hufcowych i Drużynowych — Dwutygodnik. Redakcja, Warszawa, ul. Łazienkowska 7, pokój 13. Cena pojedyńczego egzemplarza 20,— zł. Prenumerata kwartalna 100,— zł. P. K. O nr 1183.

„Czuwaj" — Pismo Harcerzy Polskich we Francji — Miesięcznik. Do nabycia w Administracji „Na Tropie", Katowice, ul. Plebiscytowa 1. P. K. O. nr III/5299. Cena 1 egzemplarza 20,— zł.

UWAGA! UWAGA!

W bieżącym roku chcemy zwiększyć ilość ilustracji w „Na Tropie", dlatego zwracamy się do Druhen i Druhów, szczególnie do kierowników H. S. I. o przesyłanie zdjęć fotograficznych z wszelkich prac i przejawów życia harcerskiego na swoim terenie.

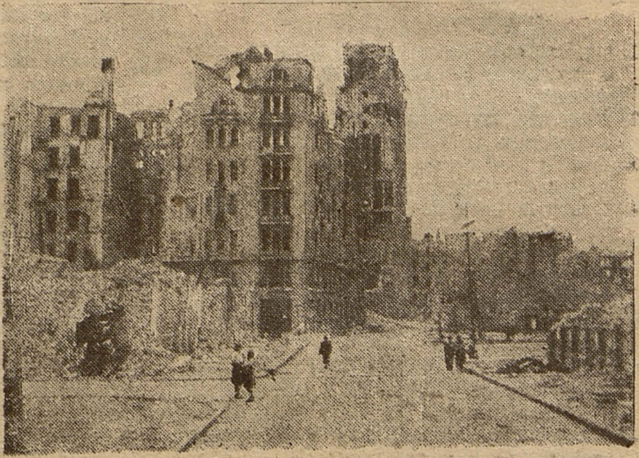
Zdjęcia muszą być kontrastowe i na błyszczącym papierze. Format obojętny. Do zdjęć dołączyć krótki opis!

W OBLICZU NOWYCH ZADAŃ



...ufce stanęły do apelu...

W Warszawie wiele zrobiono, ale dużo jeszcze pracy stoi przed nami

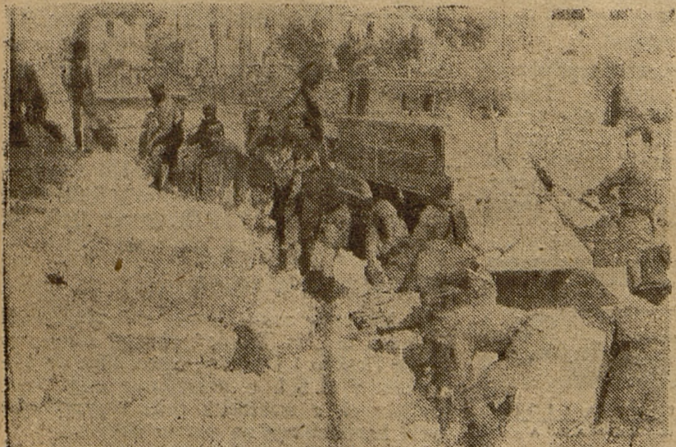


Dźwiga się z gruzów nasza stolica. Odbudowują się wszystkie miasta i wsie. Znikają stosy stłuczonej cegły i połamanego żelaza, a na ich miejscu wyrastają nowe gmachy. Praca wre. Wiele zdołano zrobić w ciągu ubiegłego roku, z radością patrzymy na odbudowę kraju, z radością i dumą, bo nie zabrakło przy tym i naszych rąk. Liczne hufce harcerskie pracowały w ubiegłym roku przy odgruzowaniu Warszawy i swych rodzinnych okolic. Patrząc na wyniki całorocznej pracy cieszymy się i postanawiamy pracować jeszcze pilniej i sprawniej.

Z nowym rokiem — nowa praca. Radosna i pożyteczna praca dla własnej Ojczyzny.



odgruzowywały Wawel...



uprzątały ulice Warszawy.



Po pracy smakuje zasłużony posiłek.





Piętnastolecie...

W ubiegłym roku z numerem 21 „NA TROPIE" ukończyło wydawanie 15 rocznika.

Okres 15 lat naszego pisma — to okres czynnej służby młodzieży harcerskiej, to 15 lat służby dla Polski.

Zbyt obszerne byłoby sprawozdanie z całej działalności naszego pisma. Dlatego ograniczymy się jedynie do rzutowego omówienia całego okresu wydawniczego „NA TROPIE".

Na treść numerów składały się gawędy, powieści i nowele, rady praktyczne, były w nich wskazówki dla zastępowych a nawet... ogłoszenia.

Ostatni numer przedwojenny kończy się z miesiącem czerwcem 1939 r.

W roku 1945, wraz z wskrzeszeniem Z. H. P., wznowiono w Warszawie pierwszy powojenny „NA TROPIE".

W roku 1946 Redakcję i Administrację przeniesiono do Katowic, gdzie „NA TROPIE" powstało i wychodziło w ciągu wielu lat.

Minęło 15 lat. Z oparów drugiej, straszliwej wojny światowej powstała Nowa Polska. Jak ongiś tak i dziś harcerstwo polskie pozostaje w służbie swego kraju.

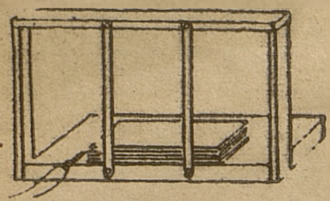
Wyrazem tej wiernej służby jest praca „NA TROPIE", które pragnie być soczewką, skupiającą w sobie wszystkie dążenia i pragnienia młodzieży Nowej Polski.

Obok reprodukujemy pierwszy rocznik „NA TROPIE" oraz kilka następnych.



OPRAWIAMY KSIĄŻKI

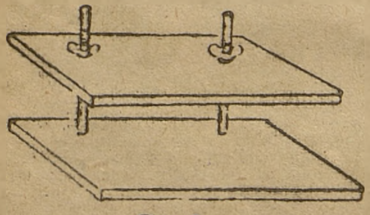
Na pewno posiadasz swój zbiorek książek, który obecnie wzbogacisz nową książką — rocznikiem „Na Tropie". Przedtem jednak musisz go oddać introligatorowi do oprawy. Więcej jednak zadowolenia będziesz miał, jeżeli sam sobie oprawisz ten rocznik, a potem uczynisz to samo z innymi książkami dotąd nie oprawionymi.



Rys. 1.

Do Twej przyszłej pracowni introligatorskiej trzeba jednak narzędzi, które w pewnej części sam sobie zrobisz, a resztę zakupisz. Wydatek ten na pewno Ci się opłaci.

Wykonasz przede wszystkim ramę do zszywania. Składa się ona z grubej deski, najmniej półmetrowej długości, do której przybijemy przy samym brzegu dwie listwy w wysokości około 30 cm oraz co najmniej 5 cm szerokości. Listwy te łączymy od góry listwą tej samej szerokości (rys. 1). Do dolnej deski oraz górnej listwy poprzecznej wbijamy w jednakowych odstępach gwoździki — o ile będziemy zszywali książki na sznur konopny lub lniany. Jeśli natomiast

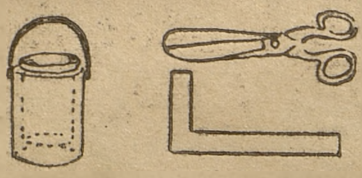


Rys. 2.

będziemy używali do tego celu taśm, umocujemy je pluskiewkami do dolnej deski oraz do górnej poprzecznej (rys. 2).

Prasę natomiast musimy wykonać nieco solidniej. Do tego celu potrzeba dwóch desek z dobrego i trwałego drzewa wymiarów 30 × 25 cm. Deski muszą być zheblowane, a brzegi dokładnie pod kątem prostym wyrównane. Następnie kupujemy dwie śruby długości około 15 cm z naprętkami, najlepiej motylkowymi.

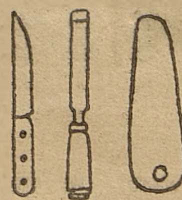
Naczynie do kleju wykonamy sobie z dwóch puszek konserwowych, jednej większej, drugiej mniejszej, tak aby jedna w drugiej tworzyły odstęp nie mniejszy niż 1 cm. Do większej puszki nalewamy wody i wpuszczamy do niej puszkę mniejszą. Tak urządzone naczynie ochroni klej podczas gotowania od przypalenia



Rys. 3.

Dalej jest nam jeszcze potrzebne ostre dłuto płaskie, nóż o gładkim i mocnym ostrzu, gładyszka, odpowiednio silne nożyce i ewentl. żelazny kątownik.

Wyposażeni w powyższy sprzęt, uzupełniamy go sobie materiałem introligatorskim, np. tekturą, płótnem (ze starej koszuli harcerskiej, z kawałka rolety itp.). Następnie



Rys. 4.

kilkudziesięcioma centymetrami taśmy lub dobrego sznura lnianego mocnymi nićmi i igłą (jak do cerowania), kilkoma arkuszami papieru kancelaryjnego i papierem marmurkowym do zewnętrznego wykańczania okładek.

(C. d. n.)

Ksiożki nadesłane

W walce o demokracje ludowa — Władysław Gomółka Wiesław — Wyd. Ksiażka.

Cudowny świat przygód — Jan Gunia — Nakładem Księgarni Św. Jacka w Katowicach.

Listy z mojego Pzymu — Gustaw Morcinek — Nakładem Ksiegarni Św. Jacka w Katowicach.

Pleban z Wakefieldu — O. Goldsmith — Wydawn. Syrena

Szkarłatna litera — N. Nawthorne — Wydawn. Syrena.

Historia prawdziwa o Petrku Właście — J. I. Kraszewski — Wydawn. Syrena

Borówka — Janina Porazińska — Wydawn. Syrena.

Powrót do gniazda — J. I. Kraszewski — Wydawn. Ksiażka.

Młodość Jasia Kunefała — Stanisław Piatek — Wyd. Ksiażka

Orzeł morski — James Aldridge — Wyd. Ksiażka.

Matka — Maksym Gorki. Wydawn. Ksiażka.

Dobrze jest znać takie drobnostki

Plamy z atramentu

Na białych materiałach natrzeć dojrzałym pomidorem lub sokiem cytrynowym, następnie przepłukać w zimnej wodzie bez mydła. Przepłukać splamiony materiał w zimnej wodzie, potem namoczyć w letnim mleku na 24 godziny, następnie przepłukać znowu w zimnej wodzie. Atrament na materiaach wełnianych da się usunąć terpentyną. Zestarzałe plamy należy trzymać nad parą i posypywać kryształkami kwasu cytrynowego.

Plamy z błota

Po wysuszeniu wyczyścić je szczotką, a później pocierać miejsce zbrudzone surowym kartoflem i spłukać delikatnie letnią wodą.

Plamy z cukru

Zmywać czystą szmatką i przegotowaną wodą.

Plamy od kopiowego ołówka

Usuwa się ścierką, zwilżoną spirytusem. Trzeć ciągle innym miejscem aby nie rozmazywał plamy

Smar narciarski własnej produkcji

Chcesz sobie sam sporządzić smar narciarski?

Patrz, wcale nie trudno!

Smar na śliskość

składa się ze 150 gr wosku (½ ziemnego, ½ pszczelnego), 20 gr mydła, 30 gr smoły, 12 gr kalafonii i 20 gr pokostu. To wszystko stapiamy w jedną masę i zostawiamy do zastygnięcia. Bardzo dobrym składnikiem jest żywica drzew szpilkowych, ale o niej trzeba pomyśleć już na letnich wycieczkach

Mydło można zastąpić np. ceresem Tłuszcz i pokost nadają smarowi miękkość. Dlatego, chcąc otrzymać smar twardszy (mniej ścierający się z nart podczas jazdy), zmniejszamy ilość tych składników na korzyść kalafonii lub smoły.

Oto ogólny przepis — praktyka pokaże zalety, nauczy dostosowywać smar do indywidualnych wymagań narciarza i różnych warunków śnieżnych

Smar podchodowy (lepki)

Składa się on z 100 gr wosku, 100—200 gr łoju wołowego, 30 gr mąki kartoflanej, 100 gr smoły szewskiej, 100 gr teru (np. brzozowego). To wszystko również stopimy w jedną masę. Gdyby nasz smar był za mało lepki, dodamy do niego więcej łoju, uważając jednak na to, aby nie był za miękki, bo ścierałby się zbyt szybko z desek.

Prenumeratorom „Na Tropie" przypominamy o konieczności uregulowania zaległej prenumeraty za rok 1947.

NA NOWY ROK GOSPODARCZY
POLECA
PEŁNE KOMPLETY DRUKÓW
dla Handlu — Przemysłu — Rzemiosła — Banków
Spółdzielni — Rachunkowości budżetowej
„Perfecta" KSIĘGOWOŚĆ PRZEBITKOWA
POZNAŃ - UL. 27 GRUDNIA 19 — Tel. 26-80
Przedstawicielstwa oraz punkty sprzedaży w całym kraju
Wzory i cenniki bezpłatnie!

Erbeauto
R. Beszterda - G. Roszak
Poznań, ul. Dąbrowskiego nr 25a
Telefon numer 518-16
Poleca:
Części samochodowe i motocyklowe oraz opony i dętki.




SPORT HARCERSKI

MISTRZOSTWA NARCIARSKIE Z. H. P. 1948

Z polecenia Naczelnictwa Z. H. P odbeda sie w dn. od 29. I do 3. II. 1948 w Zakopanem Mistrzostwa Narciarskie Z. H. P.

Mistrzostwa te zostana rozegrane w ramach mistrzostw narciarskich juniorów oraz organizacji młodzieżowych ZWM, OMTUR i WICI — organizowanych przez PZN.

Program zawodów obejmuje nastepujace konkurencje:

30 I. — biegi płaskie,
31 I — bieg zjazdowy,
1 II — skoki,
2 II. — slalom,
3 II. — harcerski bieg patrolowy.

Warunki uczestnictwa: w zawodach moga brać udział członkowie ZHP. i Harcerskich Klubów Narciarskich lub Sportowych (HKN i HKS), legitymujacych się książeczkami służbowymi lub legitymaciami stwierdzajacymi przynależność do ZHP przynajmniej przed 1 września 1947.

Wiek zawodników: zawodnicy beda podzieleni na 3 grupy juniorów, a mianowicie:

a) urodzeni w roku 1932 i 1933
b) urodzeni w roku 1930 i 1931
c) urodzeni w roku 1928 i 1929

Harcerki (Juniorki) w 2 grupach:

a) urodzone w roku 1936, 1935, 1934 i 1933
b) urodzone w roku 1930 i 1929

Grupa seniorów obejmuje wszystkie roczniki od 1928 włacznie w dół.

Harcerski Bieg Patrolowy:

Do harcerskiego biegu patrolowego startuja harcerze w 3 grupach:

a) roczniki 1936, 1935, 1934 i 1933
b) roczniki 1932 i 1933
c) rocznik 1930 w dół.

Bieg Patrolowy Harcerek:

a) do rocznika 1932 włącznie
b) rocznik 1931 w dół.

Juniorzy grupa A i harcerki wszystkich grup nie mogą brać udziału w biegach płaskich, ponieważ zostały one wyeliminowane.

Termin zgłoszeń upływa z dniem 25 bm. Adres biura zawodów: Komenda Hufca Harcerzy, Zakopane, Krupówki 632.

Mistrzostwa organizuje Komenda Chorągwi Harcerzy, Kraków, ul. Karmelicka 31.

Uczestnicy będą korzystać ze zwolnień od nauki szkolnej i zniżek kolejowych.

Wszystkie Komendy Chorągwi, które pragną ofiarować nagrody na tą wielką imprezę sportowa — zechcą je przesłać pod adresem Hm. Wacława Wierzewskiego, Kraków, Składnica Harcerska

PROGRAM ZAWODÓW NARCIARSKICH MIEDZYORGANIZACYJNYCH MŁODZIEŻOWYCH W ZAKOPANEM

29 stycznia 1948 — zjazd uczestników i losowanie numerów.

30 stycznia 1948 — biegi płaskie we wszystkich konkurencjach juniorów klasy B i seniorów

31 stycznia 1948 — bieg zjazdowy

1 lutego 1948 — skoki na skoczni terenowej i treningowej

2 lutego 1948 — slalom

3 lutego — harcerski bieg patrolowy — zakończenie Mistrzostw Narciarskich i rozdanie nagród i dyplomów.

◆

Na zlecenie Śląsko-Dąbrowskiej Komendy Chorągwi Harcerzy zostały zorganizowane w Bielsku w dniu 10 i 11. I. br. przez H. K. N. Bielsko mistrzostwa harcerskie Śląska w biegu patrolowym narciarskim i pingpongowe, z udziałem Hufców: Sosnowiec, Rybnik, Cieszyn, Wodzisław, Bytom, Katowice, Prudnik, Bielsko.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Mistrzostwo ping-pongowe:

Drużynowe — I. miejsce zdobył H. K. S. Wodzisław I, II miejsce — H. K S. Katowice, III miejsce — H. K. S. Rybnik, IV miejsce — H. K. S. Bielsko, V miejsce — H. K. S. Sosnowiec.

Indywidualnie I miejsce zdobył dh Konapko z H.K.S. Wodzisław, II miejsce — dh Hes H.K.S. Wodzisław, III miejsce — dh Michalski H.K.S. Wodzisław, IV miejsce — dh Jarczyk H.K.S. Rybnik, V miejsce — dh Drożdż H.K.N. Bielsko.

Mistrzostwa w biegu patrolowym:

Konkurencja seniorów: I miejsce zdobył patrol Hufca Harcerzy w Bielsku przed Hufcem Sosnowiec.

Konkurencja żeńska: I miejsce zdobył Hufiec Harcerek w Prudniku.

Konkurencja juniorów: I miejsce zdobył patrol 11 D. H. w Bielsku przed patrolem 6 D. H. w Białej.

Konkurencja młodzików: I miejsce zdobył patrol 11 D. H. w Bielsku, przed patrolem 33 D. H. w Bielsku

Po zawodach odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów i nagród, którego dokonał osobiście Komendant Śląsko-Dąbrowskiej Chorągwi Harcerzy Dh Harcmistrz Niederliński.

Organizacja zawodów sprawna.

◆

PŁYWAMY! PŁYWAMY!

Liczny start harcerzy w zawodach pływackich.

132 harcerzy-zawodników, wzięło udział w harcerskich zawodach pływackich na basenie Polskiej Y. M. C. A. Liczni widzowie, rekrutujący się przeważnie z harcerzy, z zapałem dopingowali młodych zawodników.

Wyniki w poszczególnych konkurencjach:

25 m st. dow.: Szmidt RTPD 18.1, Warzecha 19.7, Sroczyski 20.8

100 m st. dow.: Marciniak 1 24,8, Rękas 1 35, Podracki 1 37,1

50 m st. dow.: Durys 36 3, Strzałkowski 38.9 Odrowski 44.9, Wąsowski 45,1

25 m st. grzbiet.: Sodomirski 24.9, Cichosz 32.1, Welenciak 51.0.

100 m st. grzbiet.: Durys 1.33.5, Rękas 2.02.7, Wójcik 3.08.0.

50 m st. grzbiet.: Odowski 53.7, Ciapa 59.0, Sieragowski 59.5, Stefański 1 08

25 m st. klas.: Janio 24.9, Garbuś 30.4.

50 m st. klas.: Miksa 45.3, Zarychta 48.7, Rogoziński 49.0, Stefański 50,6.

100 m st. klas.: Dawczyński 1.50,5, Łyczakowski 1.58,8 Kasperski 2.05,8, Kiełbik 2.27,1.

Sztafety:

3 x 25 styl. zmienn.: 36 Drużyna — 1,15, 27 Drużyna — 1 18,7, Drużyna — 1.23,2.

3 x 50 styl. zmienn.: 36 Drużyna — 2.34,0, 10 Drużyna — 2.40.0, 41 Drużyna — 2.46,3.

3 x 100 styl. zmienn.: 41 Drużyna I — 4.58,0, 41 Drużyna II — 5 36.3.

5 x 50 styl. dow.: 41 Drużyna I — 3.32.0, 41 Drużyna II — 4.08.6, 36 Drużyna — 4.17.0.

Punktacja ogólna

I. 41 Drużyna 85 pkt., II. 36 Drużyna 36 pkt., III. 10 Drużyna 29 pkt., IV. 27 Drużyna 6 pkt.

◆

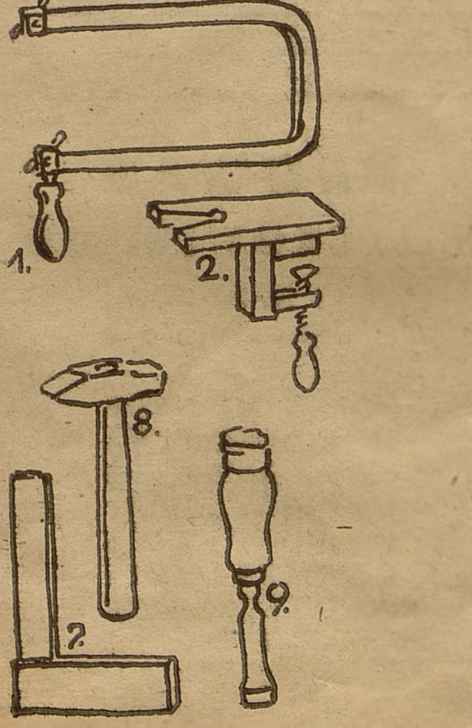
HARCERKI...

H. K S. w Łodzi zdobył po raz drugi tytuł mistrza Okręgu Łódzkiego w siatkówce!

Decydujące spotkanie drużyn żeńskich H. K. S. i Y. M. C. A. przyniosło zwycięstwo harcerkom w stosunku 2:1 (8:15), 15:4 (15:13). W pozostałych meczach siatkówki kobiecej uzyskano następujące wyniki: H. K. S. — TUR 2.0, TUR — Splot 2:1, Splot — Zjednoczone 2:0, YMCA — TUR 2 0, YMCA — Zjednoczone 2:0.

Ostateczna tabela w siatkówce kobiecej: H. K S. — 10 zwycięstw, YMCA — 8 zwycięstw, Splot — 8 zwycięstw, TUR — 5 zwycięstw, Zjednoczone — 2 zwycięstwa.

URZĄDZAMY SOBIE PRACOWNIĘ STOLARSKĄ



Na wstępie omówimy narzędzia, jakich będziemy używali w naszej przyszłej pracowni stolarskiej, w której wykonywać będziemy zabawki na najbliższy kiermasz zabawkarski oraz inne przedmioty z drzewa dla naszej izby harcerskiej i szkoły.

I. Narzędzia

Piła sprężynowa (Laubzega) (rys. 1) dla piłowania deseczek do grubości około 8 mm oraz wypiłowywania większych otworów.

Imadło do piły sprężynowej (rys. 2) do przykręcania do stołu służy do nakładania piłowanej deseczki w czasie pracy.

Przyrząd do piłowania ram pod określonym kątem (rys. 3).

Śrubokręt (rys. 4).

Wiertło ręczne (rys. 5) w dwu lub trzech wielkościach.

Wiertarka (rys. 6) oraz komplet wierteł do drzewa.

Kątownik (rys. 7) do naznaczania i sprawdzania właściwego kąta przy krawężnikach oraz wiązaniach.

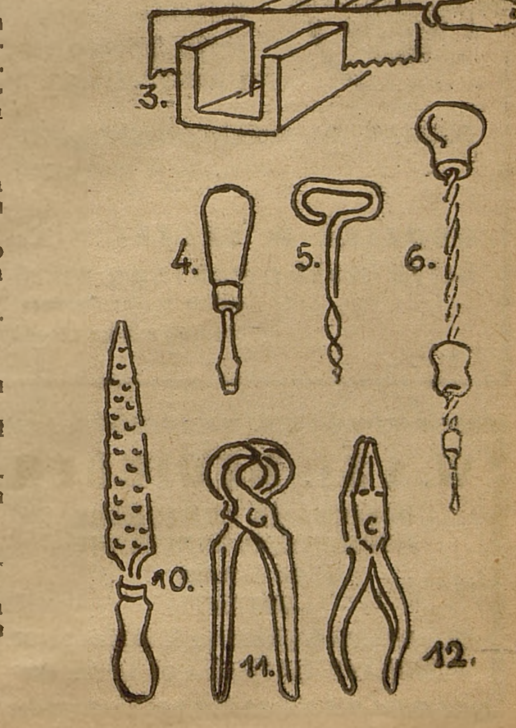
Młotek (rys. 8).

Dłuto płaskie (rys. 9) służy do wydłutowania w drzewie otworów i pogłębień.

Raszpla (rys. 10 do obróbki z grubsza mniejszych powierzchni oraz spawanych części.

Obcęgi (rys. 11).

Kleszcze płaskie (rys. 12).





Drogeria Universum

J. & W. Czepczyński · Poznań

ulica Armii Czerwonej 5. telefon nr 27-43

Poleca wszelkie artykuły drogeryjne i perfumeryjne

POZNAŃ

ALEKSANDER JAKUBOWSKI

Hurtownia papieru, artyk. piśmiennych i poligraficznych

POZNAŃ, Al. Marcinkowskiego 20

Telefon nr 38-72 i 38-73

ODDZIAŁ W SZCZECINIE:

ulica Małkowskiego nr 26

(wejście z ulicy Bogusława)

Telefon nr 25-48

W. i ST. HEDINGER

OGRZEWANIA CENTRALNE I URZĄDZENIA SANITARNE

Rok założ. 1903

POZNAŃ

BIURA: ulica Zeylanda nr 9, telefon 517 27

WARSZTATY: Św. Marcina 26, telefon 4980

Orga

KSIĘGOWOSC PRZEBITKOWA

Skład Przyborów Dentystycznych „VIS"

W. i A.

ŚWIATŁOWSCY

KATOWICE, ul. 3 Maja nr 7

I. piętro — Telefon nr 300-03

Kupno i sprzedaż wszelkich artykułów wchodzących w zakres dentystyki i techniki dentystycznej.



Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego

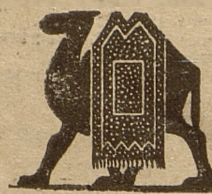
Przedsiębiorstwo Państwowe

Skład w Poznaniu

ulica Węglowa 60/51 - Tel. nr 17-17 i 87-37

SPRZEDAJE NASTĘPUJĄCE ARTYKUŁY:

śruby, nity, okucia budowlane, części kute, odlewy kanalizacyjne, piecowe, sanitaria, armatury, gwoździe, druty, siatki i inne wyroby z drutu, czarne narzędzia — wyroby blaszane emaliowane, ocynkowane, lakierowane i aluminiowane — narzędzia tnące i inne wyroby masowe państwowego przemysłu metalowego.



FIRANY, DYWANY, TAPETY,
materiały meblowe i dekoracyjne
chodniki, kilimy, koce, wycieraczki i t. p.

Magazyn Dywanów

ANTONI MARKWITZ

Poznań, Al. Marcinkowskiego 19

Telefon 34-25

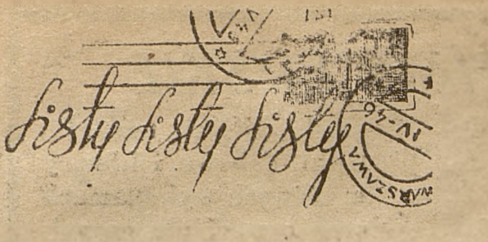
NAJWIĘKSZY SPECJALNY MAGAZYN

BROWAR H. ŁACKOWSKIEGO

POZNAŃ

ul. Kościelna 23, tel. 62-65

POLECAMY NASZE ZNAKOMITE PIWA
Porter jubileuszowy
piwo mocne „Koźlak"
PIWO PEŁNE KARMELICKIE
PIWO LECZNICZO-ODŻYWCZE



Odpowiedzi redakcji

Serdecznie dziękujemy naszym czytelnikom i sympatykom za życzenia świąteczne i piękne kartki.

Redakcja.

Druh Rejmański Krzysztof. Lesko. O sprawnościach będziemy pisali. Podamy również przykłady i możliwości ich zdobywania. Prosimy o dalsze listy.

„Czarny Sęp". Lubań Śląski. Swój adres musi Druh przesłać do Wydziału Prasy i Propagandy, Nacz. ZHP. Warszawa, Łazienkowska 7 i zaznaczyć, że chodzi o korespondencję z Janem Tomeczkiem w sprawie nalepek z pudełek od zapałek.

O morzu i technice harcerskiej też będziemy pisali, ale niestety, o wszystkim naraz pisać nie możemy. Cieszy nas jednak, że Druh mimo tego znajduje dużo ciekawych wiadomości.

„Na Tropie" wychodzi tylko raz w miesiącu ze względu na ograniczenie papierowe.

Referent Wyszkolenia Ćwiok Leszek. Za opis herbu dziękujemy. Adresy zamieścimy.

Kom. Hufca Harcerzy W-wa Praga Centralna. Dziękujemy za przesłany miesięcznik informacyjny i prosimy o nadsyłanie dalszych.

Druh J. Matuszewski, Gostyń. Dziękujemy Druhowi za regularne nadsyłanie wiadomości ze swego terenu. Oby wszystkie Hufce miały takich referentów H. S. I.

Druh Jerzy Stolarewicz, Białystok. Wiersza Druha nie zamieścimy, jest jeszcze za słaby. Artykuł porusza tematy, których opracowanie jest bardzo trudne i dlatego również wypadł bardzo słabo. Niech Druh lepiej próbuje napisać coś z życia Waszej drużyny i terenu, bo takie wiadomości możemy wykorzystać.

Druh Grzyniewski Jerzy, Żelnew. Drużyny harcerskie wpłacają ile mogą na fundusz odbudowy „Zawiszy Czarnego". Nie potrzebujemy do tego żadnych „łańcuchów szczęścia". Z tymi grami zresztą muszą drużyny skończyć jaknajprędzej.

Druh Magier Jan, Stanów. Grę rzuciliśmy do kosza.

Druhna Bożena Kolisko, W-wa. Artykuł kronikarski jest miło i ładnie napisany, jednak nadaje się tylko do kroniki drużyny, bo inni czytelnicy nic z niego nie skorzystają. Niech Wasza kronikarka przyśle jeszcze coś innego.

Pyman, Orneta. Wiersza nie zamieścimy. Za słaby.

Druhna Zastępowa, Ostrowiec. Cieszymy się, że „Kącik Zastępowej" ułatwia Druhnie pracę. Prosimy o częste listy.

Druhna Hela z Jędrzejowa. Niestety Druhno, tu „Na Tropie" zawiedzie, bo jeśli Druhna ma już adresy Druhen z innych miast, to Druhna ma z kim korespondować.

Druh Zdzisław Drozd, Osiek. Dziękujemy za życzenia

Zet-Ka, Szklarska Poręba. O wspomniane reportaże i wiadomości ze zdjęciami, bardzo prosimy.

Druh Wolan Wiktor, Frille. W najbliższym czasie otrzyma Druh listy z drużyn w Polsce.

Komenda Hufca Harcerzy w Ząbkowicach Śl., Państw. Gimn. i Liceum, ul. Jagiellonów, zwraca się do wszystkich drużyn z prośbą o przysyłanie pocztówek i fotografii z widokami całej Polski. Zdjęcia te są potrzebne do kompletowania albumów dla Polaków z Zagranicy.

Druh Zwierzchowski Eugeniusz, Przasnysz. Jak korespondować z harcerzami z Zagranicy, dowie się Druh z 21 numeru „Na Tropie".

Druh Nowak Władysław, Jaworzno. Dotychczas przysłano nam z Francji tylko dwa numery „Czuwaj", te Druh już otrzymał. Dalsze przyślemy zaraz po ich otrzymaniu.

Hufiec Harcerzy w Ełku. Prosimy o stałe przesyłanie nam Waszego biuletynu.

Druh Hodys Jerzy, Katowice. Ta sprawa jest już nieaktualna.

Stara Sosna, Zgierz. Dziękujemy za miły list, prosimy o dalszą korespondencję.

Uwaga! Podajemy adres sekretariatu Korespondencyjnego Kursu Esperanto: Warszawa, ul. Dworkowa 5 m. 22.

Opuszczona Kukułka, Karszulce. Światowy Sztandar skautek jest koloru niebieskiego, a naszyta na nim koniczynka — złotego.

W. St. Bydgoszcz. Na jaki adres mamy przesłać zamówione egzemplarze i komu?

Druh Nowicki Stanisław, Łódź. Bardzo prosimy o zdjęcie i korespondencję. Na to nigdy nie jest za późno.

Bubo-Bubo, Łódź. Historyjka nie nadaje się do „Na Tropie". Może Druhna jeszcze raz spróbuje?

Druh Ossowski Janusz, Bydgoszcz. Gdyby Druh pisał swoje nazwisko zawsze tak wyraźnie jak w ostatnim liście, to by napewno nie było napisane błędnie. Artykuł przesłany przez Druha nie nadaje się do druku, bo czytający go, nie wie właściwie o co chodzi.

„Ośrodek rozwiązany", „Wytrwamy, wytrwamy mimo przeszkód" — jak to razem powiązać? Co się u Was właściwie stało?

Sta-Jot, Pobiedziski. „Kartka z mego pamiętnika" nie będzie wydrukowana. Opis za słaby, sztuczny, tak — jakby rzeczywiście nie przeżyty przez autora.

Phm. Wal Władysław, Łódź. Opis ćwika Andrzeja pt. „Dzieje jednej wycieczki" nie zostanie wydrukowany. Nie ma w nim żadnego ciekawego momentu, ani konkretnego celu.

Kom. Hufca Harcerzy, Świdnica. Zdjęcia zamieściliśmy. O współpracę prosimy.

Zastęp „Orłów" Wągrowiec. Zdjęcie za słabe do reprodukcji.

Między Czytelnikami

Uwaga! Kto napisze do polskich drużyn w Indiach! (przez Naczelnictwo Z. H. P. Wydz. Zagr.).

2 Drużyna Harcerzy im. Zawiszy Czarnego Valivade-Kolhapur-India.

6 Drużyna Wędrowniczek im. Marii Konopnickiej Valivade-Kolhapur-India.

Druhna Sykułówna Wiśka, Łuków, ul. Siedlecka 1, woj. Lubelskie. Kocha bardzo morze i góry; pragnie nawiązać korespondencję w harcerkami z tych okolic.

Druh Sudół Wojciech, Kraków, Aleje 3-go Maja 5, pragnie nawiązać korespondencję z miłośnikiem zabytków, sztuki i folkloru.

Druhna Karolkowska Barbara, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Topolowa 8 (Państwowy Dom Dziecka), pragnie korespondować z druhnami interesującymi się sportem wodnym.

Druhna Wesołowicz Barbara, Pianki (Radamia P. W. P. M 6 pragnie korespondować z Druhną z Częstochowy lub z innych miast w wieku od 15—19 lat.

Druhna Szewczykówna Anna, Cieszyn, Wyższa Brama 21 prosi Druha drużynowego z Częstochowy o przysłanie herbu.

Druhna Siwińska Barbara, Lublin, Pl. Bychawski 5/2 pragnie korespondować z harcerką z innego miasta.

Druhna Krzewicka Barbara, Lublin, Puławska 47 pragnie korespondować z Druhną z innego miasta.

Druh Patoła Stanisław, Przasnysz, Gimnazjum Koedukacyjne kl. 4a pragnie korespondować z Druhem w wieku 16—17 lat.

Druhna Maciejewska Krysia, Tarnowskie Góry, ul. Sobieskiego 8/3 chętnie nawiąże korespondencję z harcerkami z innych miast.

Druh Kmidowski Marian, Osiek k. Sandomierza, ul. Klimontowska 9 pragnie korespondować z Druhem z Krakowa lub z Warszawy.

Druhna Grządkówna Krystyna, Olsztyn-Mazurski, ul. Żeromskiego 34 m. 1 pragnie korespondować z harcerką z innego miasta.

Druhna Nowocińska Wiesława, Pułtusk, ul. Wspólna nr 38 i Druhna Misiorska Anna, Pułtusk, ul. Piłsudskiego 18 pragną korespondować z Druhnami z Wieliczki.

92 D. H. Poznań pragnie nawiązać korespondencję z drużynami z Warszawy, Krakowa, Wrocławia, Szczecina, Gdyni i Gdańska. **Adres: E. Zaworski, Poznań, Różana 12 m. 1.**

Druh Drozd Zdzisław, Osiek k. Sandomierza, woj. kieleckie, prosi o listy.

Druh Rutkowski Jerzy z Tomaszowa M. prosi o podanie adresu Druhny Sankowskiej Krysi, 63 Drużyna Harcerek, Hufiec Ochota.

Który zastęp harcerek z Podkarpacia chciałby korespondować z zastępem „Orlic" z Rudy Pabianickiej? Prosimy podać adres do redakcji.

Wu-ka, Siedlce. Podajemy adres G. K. H., Warszawa, ul. Łazienkowska 7. Do Działu „Między Czytelnikami" trzeba podawać nazwisko i adres, a korespondencja jest kierowana wprost do pragnącego nawiązać korespondencję. Redakcja nie ma czasu na przesyłanie listów. Czytelnicy korespondują wprost ze sobą.

Uwaga! Uwaga!

Płk. Korsak — Bartonez Jan, Jatnołtówek, **zasyła** serdeczne pozdrowienia wszystkim, obozującym na jego terenie hufcom i drużynom. Zarazem prosi o przysłanie (za zwrotem kosztów) zdjęć wykonanych podczas trwania obozu. Specjalnie prosi o zdjęcia z pobytu gen. Zawadzkiego i ze spotkania ze skautami czeskimi.

Druhna Hanka Leszkówna, W-wa, Wilcza 60 m. 13 pragnie korespondować z harcerkami w wieku od 16—19 lat.

Druh Nowak Władysław, Jaworzno, Czarnieckiego 1, pow. Chrzanów chętnie nawiąże korespondencję z harcerzem z Pomorza.

Druh Zwierzchowski Eugeniusz, Przasnysz, Ciecanowska 31, woj. Warszawa, pragnie korespondować z harcerzami z Zakopanego lub Śląska (wiek 16—19 lat).

Druhna Sapińska Wanda, Świdnica Śląska, Wodna 26 m. 5 chętnie nawiąże korespondencję z Druhną od 14 do 18 lat.

Uwaga Druh Goryl, Wałbrzych! 7 D. H. im. St. Czarnieckiego w Chełmży składa serdeczne podziękowania Wodnej Dolnośląskiej D. H. im. Beniowskiego za miły dar Gwiazdkowy.

Druhna Szewczuwianiec Lucyna, Olsztyn Mazurski, Żeromskiego 8 chce korespondować z Druhnami z innych miast Polski.

6 D. H. z Żywca prosi Drużynę Żeńską przy Gimn. i Lic. Pedag. w Tarnowskich Górach o nadesłanie zdjęć grupowych.

Filateliści!

Bogaty wybór znaczków i przyborów filatelistycznych poleca:

DOM FILATELISTYCZNY

JAN WITKOWSKI zał. 1926

Poznań, św. Marcin 18 I - Tel. 27-88

Na prowincję wysyłany cennik!

Redaktor naczelny: hm. Edward Poppek

Wydawca: „Na Tropie" zespół redakcyjny H. B. W. Nr 1 w Katowicach. — Adres Redakcji i Admin.:

„Na Tropie". Katowice, Plebiscytowa 1

Tel. 351-23. PKO III-5299. — Oddział „Na Tropie" dla Zagranicy: 23, rue Taitbout Paris IXe. Tel. ARC 46-43. Cena pojedynczego egz. „Na Tropie" (poza prenumeratą) 20,— zł, cena jednego egz. „Czuwaj" 20 zł. — Drukiem Księgarni i Drukarni Katolickiej, Katowice, Warszawska 59. P 30010



1. Jasio z „Na Tropem" dumnie maszeruje. Patrzy jak każdy dzisiaj wiwatuje.

2. Nowy Rok! Gwałtu! Zrzedła mu mina, W „Na Tropie" długi ma do zapłacenia!

3. Pędzi, jak wicher do Redakcji wpada, Krzyczy, druhenka z przerażenia blada.

4. Już uśmiechnięty wypłaca swe długi, Jedzie „Na Tropie" miał zadw... na rok drugi.

Skład Mebli - M. Blach

Poleca:
sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie i meble biurowe po cenach przystępnych

Katowice — Krakowska nr 68

WYTWORNIA I NAPRAWA
Artykułów Gumowych
„HEVEA"
SP. Z O. O.
Katowice, Mikołowska 50
Telefony 352-16 i 331-80

Dostawę materiałów piśmiennych i Technicznych dla Urzędów i Szkół poleca:

Jan Kulik

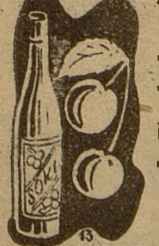
Katowice, ul. Mariacka 18
Telefon numer 326-66

Zakład Stolarski

JAN PIERNIKARCZYK
BIELSKO
Barlickiego 23 — tel 16-34
wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres stolarstwa

»CERES«

Spółdz. Wytwórcza i Handlowa z ogr. odp.



POZNAŃ
UL. PIASTOWA 2/3
TELEFON NR 31-06

Wytwórnia wszelkich gatunków chleba oraz wytwórnia soków, wód mineralnych i rozlewnia piwa

Fabryka Konfekcji Męskiej i Chłopięcej

Bracia Lisieccy

W POZNANIU
Stary Rynek nr 72
Telefon nr 25-17 i 10-97

poleca na sezon zimowy palta, ubrania męskie, kurtki, ubrania chłopięce i spodnie.

Wielkopolska
Hurtownia Galanterii i Towarów Krótkich

Tadeusz Weinert
POZNAŃ
St. Rynek 80/82, I. p.
Telefon numer 44-27

poleca art. damskie, męskie i dziecięce oraz wszelkiego rodzaju galanterię drobną.

Wytwórnia Chemiczna »KOBRA«

POZNAŃ
ulica Dąbrowskiego 83/85
Telefon nr 24-55

poleca: pasty do obuwia, frotery do podłóg, proszki do szorowania, proszki do prania, płyny do czyszczenia metali i szkła

Aromaty, esencje do lemoniad, soków, cukierków, ciast, budyni, likierów i wódek, barwniki spożywcze, surowe soki owocowe, poleca:

Parowa Fabryka Esencji i Aromatów Owocowych

St. Szulczyński
POZNAŃ
ulica Woźna 13, tel. 40-37

HARCERSKIE

guziki, lilijki, numerki, listki dębowe, i klamry w różnych wykonaniach oraz oznaki dla organizacji i towarzystw wyrabia i poleca:

Fabryka Wyrobów Metalowych

S. JABŁOŃSKI
T. z o. p.
POZNAN
Ratajczaka nr 17 — Telefon 36-32



WYTWÓRNIA KONFEKCJI I ODZIEŻY ZAWODOWEJ

M. Głogowski

POZNAŃ
Wrocławska 6, tel. 27-07

J. WITKOWSKI
NAPRAWA MASZYN CHŁODNICZYCH I MLECZARSKICH



POZNAŃ
ul. Krauthofera 27, tel. 70-35

Budynie - Galaretki



Cukier waniliowy, proszek »Upiek« olejki do pieczenia, korzenie do pierników poleca:

FLORIAN KOSMALA
POZNAŃ
ulica Różana 21/22
Telefon numer 29-45



HURTOWNIA DEWOCJONALII, ZABAWEK I GALANTERII

MARIAN JANDA

Poznań, ul. Wielka nr 7
Telefon nr 14-80

Poleca się Szan. odbiorcom wraz z życzeniami noworocznymi

Zakład Galwanotechniczny i wyroby metalowe

SKOTNICKI IGNACY

BIAŁA KRAKOWSKA
ulica Cynlarska nr 29

Zakład Kuśnierski

S. STAPLER

Katowice, ul. Kościuszki
Telefon 342-31

Wykonuje wszelkie prace w zakres kuśnierstwa wchodzące



„Krawat Poznański"

WYTWÓRNIA

Poznań, ul. Wrocławska 13
Telefon 20-72

POLECA:
— na sezon swoje wyroby —

E. WOLKO

Zakład Zegarmistrzowski-ZŁOTNIK — OPTYK

Własny wyrób gwoździ sztandarowych, obrączek ślubnych, bransoletek, sygnetów, krzyżyków, medalików oraz naprawa wszelkiej biżuterii.

TARNOWSKIE GÓRY
ulica Krakowska nr 12
Telefon 340 m. 186

Warsztat naprawy maszyn biurowych

JAN LEWANDOWSKI

Dypl. Mistrz-Mechanik

POZNAŃ, ul. Półwiejska 11 - Telef. 37-71

Specjalność: maszyny do księgowania
„MERCEDES"

Magazyn Towarów Włókienniczych

K. Radolak i S. Bardziński

POZNAŃ

ulica Fredry — narożnik Sew. Mielżyńskiego
Tel. 28-52 99-85

Na Sezon Zimowy
poleca narty, sanki, ubiory narciarskie, swetry, dyplomy i t. d.

Dom Sportowy

POZNAŃ
św. Marcin nr 33
Telefon 43-82

Wytwórnia Wyrobów Cukierniczych



CHORZÓW I.
Al. Ligota Górnicza 44
Telefon 425-41

Wyrób Sukna

Józef Damek

Bielsko

ul. Kazimierza Wielkiego 16

Telefon nr 19-13

ZIELARNIA POLSKA

EXPORT - IMPORT

Spółka z ogranicz. odpowiedz.

Poznań, Koronkarska 20

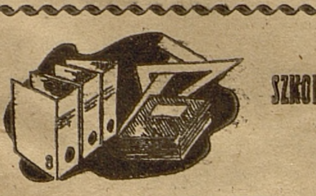
Kupuje — zawiera kontrakty zbioru i uprawy roślin leczniczych — prowadzi hurtową sprzedaż ziół dla aptek, drogerii, przemysłu.

Pracownia Futer

S. HOELCEL

KATOWICE
ulica 27-go Stycznia nr 5
(dawniej Wojewódzka)

wykonuje wszelkie prace w zakres kuśnierstwa wchodzące



Artykuły SZKOLNE I BIUROWE

Poleca skład Papieru

F-ma R. GABLER · POZNAŃ
AL. MARCINKOWSKIEGO NR 18 — TELEFON 33-34



Wędzarnia Ryb i Wytwórnia Konserw i Marynatów

w POZNANIU
przy ulicy Kantaka nr 7
Telefon 27-89

Hurt Detal

PROSZKI DO PIECZENIA
BUDYNIE
CUKIER WANILIOWY
OLEJKI

„Luba"

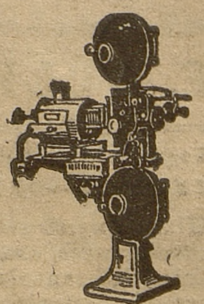
Fabryka Artykułów Spożywczych, Jan Dobry, Luboń-Poznań

Fabryka
Przetworów Chemicznych



„Ha - Es - Es"
poleca: pasty do obuwia, pasty do podłóg, barwniki do tkanin, mydło do prania i proszki, MUCHOŁAPKI
Poznań, Małe Garbary 2, tel. 49-90

RADIOFILM



POZNAŃ
Ratajczaka nr 16
Projektory 16 mm.
Kupno Sprzedaż

PŁYN GUMOWY
„AS"
A. SMORAWIŃSKI
POZNAŃ
Wszędzie pożądany

CHLOREK
W KARTONIKACH
ULTRAMARYNĘ
W TOREBKACH
Oliwę do maszyn w butelkach dostarczu dla hurtu i detalu:
Mgr W. HAHN
Kartownia Chemiczna Sp. z o.o.
Poznań, Garbary 48
Telefon nr 22-97

BATERIE — LATARKI
KUCHENKI — ŻELAZKA
ELEKTRYCZNE
GALANTERIA METALOWA
D/H Fr. Przywecki
Poznań, ul. św. Marcin 61, telefon 27-45
HURT **HURT**

Eleganckie



PŁASZCZE
MĘSKIE
I DAMSKIE
ubrania męskie, płaszczyki i ubranka chłopięce, kurtki i spodnie w różnych gatunkach.
Materiały ubraniowe i wełny damskie
w modnych kolorach oraz wytworną bieliznę damską i męską poleco w olbrzymim wyborze i najniższych cenach firma:
Edward Michaelis
POZNAŃ, ulica Wrocławska nr 22
(Walki Młod.) nar. Szkolnej, tel. 22-14 i 16-54

SZTANDARY
paramenta kościelne wykonuje w własnych pracowniach najstarsza firma fachowa
K. Kędzierska
Poznań, Ogrodowa 11
dawn. Zgoda 20, tel. 98-68
ROK ZAŁOŻENIA 1914
Nagrodzona na PWK

ZAKŁADY
WULKANIZACYJNE



Gumnit
Sp. z o.o.
POZNAN
UL. POŁWIEJSKA 22
TELEFON NR 46-05